

Macie marznąć lub przejść na „ekologiczne źródła ciepła”

27 września 2024

Od 1 października w województwie mazowieckim wchodzi w życie zakaz palenia w piecach i kominkach na węgiel oraz drewno.

Nowe regulacje obejmują:

- domy jednorodzinne i wielorodzinne – dotyczy zarówno właścicieli nieruchomości i najemców;
- zakłady produkcyjne i małe firmy – przedsiębiorstwa korzystające z pieców na paliwa stałe, w tym drewno i węgiel, będą musiały przestawić się na inne źródła ciepła;
- kominki rekreacyjne – także użytkowanie kominków rekreacyjnych będzie podlegać ograniczeniom, jeśli stanowią one jedyne źródło ogrzewania.

Zakaz palenia w piecach i kominkach na węgiel i drewno przewiduje kilka wyjątków:

- domy z instalacjami ekologicznymi – mieszkańcy, którzy zainstalowali nowoczesne piece zgodne z normą ekoprojektu, mogą być zwolnieni z zakazu.
- użytkowanie pieców do celów rekreacyjnych – w sytuacji, gdy palenie w kominku nie jest podstawowym źródłem ogrzewania, można ubiegać się o pozwolenie na jego użytkowanie w celach rekreacyjnych.

Osoby, które będą łamały nowe przepisy, mogą zostać ukarane mandatami do 500 zł za pierwsze przewinienie, ale w niektórych przypadkach kara może być wyższa. W przypadku powtarzającego się naruszenia trzeba się liczyć z karami administracyjnymi nawet do kilku tysięcy złotych. Kontrole przestrzegania przepisów będą prowadzone przez straż miejską oraz inspektorów

ochrony środowiska.

Właściciele domów i mieszkań, które do tej pory były ogrzewane za pomocą pieców na węgiel lub drewno, powinni rozważyć inwestycje w bardziej ekologiczne źródła ciepła.

Źródło: Goniec.net

Komentarz admina „Wołnych Mediów”

Kogo było stać na zmianę systemu ogrzewania, ten dawno to zrobił. Ostali się najubożsi emeryci, renciści, bezrobotni etc., których nie stać na przejście na „ekologiczne źródła ciepła”. I co oni mają robić zimą? Marznąć i chorować od zimna? Działanie władz wojewódzkich przypomina metodę bandziora stojącego za murkiem z cegłą i kijem bejsbolowym – „albo kupisz cegłę dobrowolnie, słono za nią przepłacając, albo cię pobiję i odbiorę całą kasę” (w żargonie urzędniczym: „albo zakupisz nowe źródło ogrzewania, albo wlepimy ci tyle mandatów, aż zostaniesz bez grosza”).